

# Nostalgia – Taco Hemingway

Kiedy wieczór zmienia się w świt  
Coś dobija się do mych drzwi, ej, ej  
Nostalgia  
Kiedy luty zmienia się w lipiec  
Nie dam rady się przed nią kryć, wiem, wiem  
Nostalgia

W sierpniu wewnątrz auta jak piekło  
W głowie ciągle lat mam dwadzieścia  
Chociaż jestem już przed trzydziestką  
Ciągle zbawić chcę cały wszechświat  
Gdy się pierwszy raz czułem męsko  
Zapraǳiałem nigdy już nie spać  
Bo to strata czasu, ej  
Białe wino kupione w Tesco  
Pierwsze miejsce na jakichś testach  
Ulicami niosłem się lekko  
Krzyki Krakowskiego Przedmieścia  
Uciekałem przed Strażą Miejską  
I nie bałem się, bowiem ten strach  
To strata czasu, ej  
Ej, miałem parę dziewczyn na ulicy Koziej  
Czasem idzie dosyć gładko, czasem idzie gorzej  
Gdy młodzieńcza zazdrość staje mi na drodze  
„Jak ona podoba ci się no to idź się ożeń”  
To był chyba rok 2009  
Może jednak później, tak do końca nie wiem  
Nie wiem skąd ten smutek  
Znów mnie dopadł czerwiec  
Ja na słońcu blednę  
Chowam się na mieście

Kiedy wieczór zmienia się w świt  
Coś dobija się do mych drzwi, ej, ej  
Nostalgia  
Kiedy luty zmienia się w lipiec

Nie dam rady się przed nią kryć, wiem, wiem  
Nostalgia

W dzień odsypiam nocne zabawy  
Szczерze mówiąc wciąż mam ten nawyk  
Zapraszałem ją do mieszkania  
Kątem oka widzę jej stanik  
A rok później mamy się za nic  
Na wieszaku ciągle jej szalik  
Co za strata czasu... ej  
Ciągle czekam aż wpłynie pensja  
Którą wydam pewnie na bzdurę  
Ziomek mi powiedział, że mam potencjał  
Który najprawdopodobniej zmarnuje  
Nie potrafię dokończyć „Mięsa”  
To pisanie chyba mi nie w smak  
Co za strata czasu... ej  
Przeminęły lata, ja z tym samym składem  
Chociaż trochę z nas wychodzą małe chamy latem  
Półtora dekady temu miałem „Damy Radę”  
Na CD. Dzisiaj lecę takim samym śladem  
Teraz każda mała wada nagrywana w HD  
Bogu dzięki nasze gafy przeminęły z wiatrem  
Dzisiaj zawsze się uśmiecham, gdy na błędy patrzę  
Z perspektywy czasu wszystkie raczej niezbyt ważne

Disco, bistro  
Dziś nie wyszło  
Czysta, disco  
Moja bliska przyszłość  
Czysta, disco  
Dziś nie wyszło  
Czysta, disco, ej  
Wszędzie, wszyscy, wszy...

Bistro, Wisła, czysta, disco  
Miałem pisać, dziś nie wyszło  
Bistro, Wisła, czysta, disco  
Moja bliska przyszłość, ej  
Bistro, Wisła, czysta, disco

Miałem pisać, dziś nie wyszło  
Bistro, Wisła, czysta, disco  
Wszędzie, wszyscy, wszystko, ej

Bistro, Wisła, czysta, disco  
Miałem pisać, dziś nie wyszło  
Bistro, Wisła, czysta, disco  
Moja bliska przyszłość, ej  
Bistro, Wisła, czysta, disco  
Miałem pisać, dziś nie wyszło  
Bistro, Wisła, czysta, disco  
Wszędzie, wszyscy, wszystko



Słowa: Filip Szcześniak  
Muzyka: Rumak  
Rok wydania: 2017  
Płyta: Szprycer